

Ks. Livio MELINA

SKAŁA I ŹRÓDŁO

Jan Paweł II nauczył nas kochać ludzką miłość w jej pełnej prawdzie, w tej prawdzie, która płynie z pierwotnego projektu Boga. Nauczył nas widzieć źródłowe doświadczenie miłości w komunii osób, odkrywać tam ów głos, który staje się powołaniem, widzieć to, co ludzkie, w świetle tego „Początku”, którym jest Jezus Chrystus.

Zadrżnij, ziemio, przed obliczem Pana całej ziemi,
przed obliczem Boga Jakuba, który zmienia
opokę w oazę, a skałę w krynicę wody.

(Ps 114, 7-8)

Kiedy w tamtych godzinach z głębokim wzruszeniem zastanawiałem się nad darem, jakim dla Kościoła, dla ludzkości i dla nas wszystkich był wielki papież Jan Paweł II, przypomniałem sobie dwa wersety z Psalmu 114., który Liturgia Godzin umieszcza w nieszporach odmawianych w czasie oktawy paschalnej.

Tak, zaprawdę Bóg Jakuba przemienił dla nas skałę w krynicę wody.

Piotr jest skałą, którą Chrystus uczynił fundamentem Kościoła. Skała powinna być mocną podstawą, powinna dawać Kościołowi trwałość w obliczu różnych zawieruch historii. Na tym polega główne zadanie Biskupa Rzymu. Tego zawsze od niego oczekiwaliśmy.

W osobie Jana Pawła II jednak Bóg nas zaskoczył, czyniąc coś, co tylko On może uczynić. Podobnie jak dla ludu Izraela, który wędrował przez pustynię, tak i dla nas Bóg przemienił skałę w krynicę wody. Nie przestając być skałą, gwarancją trwałości wiary, wiarygodnym poręczycielem więzi z tradycją, w osobie Papieża-Polaka Piotr naszych czasów stał się źródłem nowej duchowości, źródłem charyzmatu, który ożywia i odnawia życie Kościoła.

Nasz Instytut Studiów nad Małżeństwem i Rodziną¹, który nosi Jego imię i który przez Niego właśnie został założony, narodził się z niezwykłego współdziałania dwóch pozornie odległych od siebie czynników: głębokiej wierności tradycji i nauczaniu Kościoła reprezentowanej przez tego Papieża, jak również

¹ Ks. prof. L. Melina jest wicedyrektorem Papieskiego Instytutu Studiów nad Małżeństwem i Rodziną im. Jana Pawła II (Pontificio Istituto Giovanni Paolo II per studi su Matrimonis e Famiglia), powstałego w roku 1981 na Papieskim Uniwersytecie Laterańskim w Rzymie (przyp. red.).

Jego doświadczenia jako nauczyciela. W ten sposób Jan Paweł II stał się prawdziwym źródłem inspiracji. Zaproponował nam wizję, która otwiera nowe perspektywy – wizję, która potrafi przemówić do człowieka i zafascynować go, ponieważ jest zakorzeniona w tym, co odwieczne, to znaczy w pierwotnej prawdzie „p o c z ą t k u” i nie odwołuje się do powierzchownych i przemijających mód. Skala jest zarazem źródłem – jest tradycją i przyszłością, pamięcią i prorocstwem.

Jan Paweł II nauczył nas kochać ludzką miłość w jej pełnej prawdzie, w tej prawdzie, która płynie z pierwotnego projektu Boga². Nauczył nas widzieć źródłowe doświadczenie miłości w komunii osób, odkrywać tam ów głos, który staje się powołaniem, widzieć to, co ludzkie, w świetle tego „P o c z ą t k u”, którym jest Jezus Chrystus.

I oto niezwykły dar Boga: tożsamość skały i źródła, instytucji i charyzmatu, światła i życia, zrealizował się w warunkach ludzkiej egzystencji – w świadku, w wyznawcy i w męczenniku. Już papież Paweł VI przypominał, że ludzie naszego czasu łatwiej wierzą świadkom niż nauczycielom, a nauczycielom wierzą tylko wówczas, gdy są oni świadkami.

Dlatego wymownym znakiem dla naszego Instytutu jest fakt, że to 13 maja 1981 roku, w dzień wspomnienia Matki Bożej Fatimskiej, Jan Paweł II podpisał dekret, który powoływał Instytut ten do istnienia, i że właśnie w tym dniu On sam przelał krew na placu św. Piotra, „uderzony” jedną ręką, a ocalony inną.

Teraz zaś ów Papież, który założył nasz Instytut, który towarzyszył mu i wspierał go troską, jakiej żaden z papieży nie okazywał w stosunku do konkretnej instytucji akademickiej, odszedł od nas. Jego życie jest już ukryte w Chrystusie. Podobnie Jego ojcostwo jest teraz ukryte w ojcostwie Boga.

Nie czujemy się jednak opuszczeni. On nadal jest dla nas ojcem i tak pozostanie na zawsze. Wspiera nas swoją opieką w nowy i głębszy, chociaż ukryty i tajemniczy sposób.

Dla nas nadszedł czas przejęcia i obfitego czerpania z Jego spuścizny. Jesteśmy świadomi tego szczególnego daru, który stanowi o naszej tożsamości. Kochamy ten dar i pragniemy go zgłębiać. Jest to niezwykle bogate, niewyczerpane dziedzictwo, dziedzictwo, które nie dotyczy jedynie przeszłości, bo jednocześnie wskazuje drogę, która prowadzi ku przyszłości.

Tak, nie zostaliśmy opuszczeni, nie żyjemy jedynie pięknym wspomnieniem. Pragniemy uczynić wszystko, aby dar, talent, który otrzymaliśmy, przyniósł owoce. Chcemy, aby się to dokonało w sposób, którego nauczyliśmy się w szkole Jana Pawła II – poprzez uczestnictwo w komunii realizującej się

² Por. K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, „Wstęp do wydania I”, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2001, s. 14.

w różnych formach, w różnych sekcjach Instytutu, ale zawsze zakorzenionej w tej samej wizji, która wypływa ze źródła.

Matka Boża Fatimska, której nasz Instytut został powierzony w chwili jego powołania, niech nas otacza swoją opieką i prowadzi drogą, którą wytyczył nam Jan Paweł II.

Tłum. z języka włoskiego *Jarosław Merecki SDS*